

Węcowski, Andrzej

Prof. dr hab. Jan Trętowski (1942-1993)

Szkice Podlaskie 4, 119-121

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Prof. dr hab. Jan Trętowski (1942—1993)

W dniu 10 grudnia 1993 roku zmarł nagle prof. dr hab. Jan Trętowski. Jego pogrzeb był wielką manifestacją na cześć Człowieka, na cześć Naukowca. Przed kościołem św. Józefa Magnificencje, członkowie Senatu, Dziekani, honorowa asysta sztandaru Uczelni przepasanego kirem oddali ostatni hołd Zmarłemu. W kościele i przed kościołem tłum ludzi: przyjaciele, koledzy, studenci, siedlczanie. Uczestniczyli także w tej smutnej uroczystości przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, instytucji państwowych, organizacji społecznych, związków zawodowych, szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Kawalkada samochodów, stanowiąca długi kondukt pogrzebowy, zatrzymała się przed Wydziałem Rolniczym. Tu odbyło się wzruszające pożegnanie. Rada Wydziału Rolniczego, zwołana na nadzwyczajne posiedzenie, zwolniła prof. Jana Trętowskiego z pełnienia dotychczasowych funkcji i obowiązków nauczyciela akademickiego. W niecodzienny sposób — w obecności Jego najbliższej rodziny — żegnano serdecznego Kolegę i Przyjaciela.

Na Cmentarzu Janowskim, podczas wymownej ciszy, żegnano Człowieka, który był zawsze otwarty na potrzeby innych. Mogiła Zmarłego utonęła w morzu wieńców i kwiatów.

Prof. dr hab. Jan Trętowski urodził się 13 sierpnia 1942 roku w Ciechanowie w rodzinie inteligenckiej. Lata przedszkolne spędził w domu rodzinnym. W roku 1955 ukończył szkołę powszechną, a w cztery lata później uzyskał świadectwo dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. 25 czerwca 1965 roku otrzymał dyplom magistra inżyniera rolnictwa. Temat pracy magisterskiej dotyczył uprawy łąk i pastwisk.

W czasie studiów Jan Trętowski odbywał praktyki rolnicze w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Poświętnem koło Płońska, w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym SGGW w Chylicach koło Grodziska Mazowieckiego, w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Lubiechowie koło Karlina (woj. koszalińskie) oraz w National Institute of Agricultural Botany w Cambridge w Wielkiej Brytanii (1964).

Po odbyciu rocznego stażu pracy w Katedrze Statystyki Matematycznej w Warszawie 30 października 1966 roku Rektor SGGW powołał mgr. inż. Jana Trętowskiego na asystenta tej Katedry. Pod kierunkiem prof. dr hab. Zygmunta Nawrockiego specjalizował się w doświadczalnictwie rolniczym. Tu opublikował pracę z zakresu metodyki doświadczalnictwa. Pracując na SGGW, ukończył jeden rok studiów w Studium Wieczorowym Matematyki Uniwersytetu Warszawskiego.

W roku 1967 Jan Trętowski zawarł związek małżeński z Łucją Wąsowską, absolwentką Wydziału Rolniczego SGGW. Po kilku latach rodzina Trętowskich powiększyła się o dwoje dzieci. Brak mieszkania i stałego zameldowania w Warszawie wpłynął na podjęcie zasadniczej decyzji. 1 lipca 1968 roku podjął obowiązki zastępcy dyrektora Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Zaleskiem w pow. słupeckim. Tu dał się poznać jako dobry organizator i świetny fachowiec. Cechy te przyczyniły się do Jego awansu — został powołany na stanowisko dyrektora Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Karsznicy koło Słupska. Nie zdążył wykazać w pełni inwencji w pracy, gdyż PGR ten — ze względów organizacyjnych — został wkrótce zlikwidowany.

Na początku 1971 roku mgr Trętowski otrzymał propozycję objęcia stanowiska kierownika Działu Agrotechnicznego Zakładu Doświadczalnego Ziemniaka w Boninie koło Koszalina. Życzliwy stosunek do pracowników tego Zakładu, niekwestionowana fachowość, solidne wywiązywanie się z codziennych obowiązków zjednywały Mu sympatię i uznanie. W tym czasie opublikował wyniki pracy naukowo-badawczej z zakresu uprawy ziemniaka i metodyki doświadczalnictwa polnego. W roku 1971 mgr Trętowski znowu awansował — Dyrekcja Instytutu Ziemniaka przeniosła Go do pracy w Zakładzie Hodowli Eksperymentalnej. Tu zorganizował Pracownię Agrotechniki i Pracownię Cech Użytkowych, którymi kierował przez dwa lata.

Swoje doświadczenia zawodowe i osiągnięcia naukowe postanowił właściwie wykorzystać. Pod kierunkiem promotora doc. dr Leokadii Ubysz-Boruckiej napisał rozprawę doktorską, którą obronił, uzyskując z wyróżnieniem stopień naukowy doktora nauk rolniczych na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w Warszawie.

W styczniu 1975 roku dr Trętowski został powołany na stanowisko adiunkta w Instytucie Ziemniaka w Boninie. Po trzech latach Dyrekcja Instytutu powierzyła Mu obowiązki kierownika Samodzielnej Pracowni Biometrii i Oceny Materiałów Hodowlanych. W badaniach naukowych posługiwał się metodą statystyki matematycznej, wykorzystując ją do analizy danych uzyskanych podczas eksperymentów polowych. Wyjeżdżał także służbowo za granicę (Francja, Holandia, Finlandia, Węgry, Czechosłowacja, Związek Radziecki), by w instytutach naukowych doskonalić swoje kwalifikacje zawodowe. Na podstawie rozprawy habilitacyjnej „Studia metodyczne nad oceną cech jakości ziemniaka jadalnego” uzyskał w roku 1978 na Wydziale Rolniczym SGGW—AR w Warszawie stopień naukowy doktora habilitowanego nauk rolniczych.

1 stycznia 1979 roku Minister Rolnictwa powołał Go na etat docenta w Instytucie Ziemniaka w Boninie. 1 lipca 1981 roku, w wyniku porozumienia zakładów pracy,

został zatrudniony w Instytucie Hodowli i Technologii Produkcji Roślinnej Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach. W nowym miejscu pracy imponował rzetelną wiedzą, zdolnościami pedagogicznymi i organizacyjnymi. Cechowała Go także duża kultura osobista, radość życia i pogoda ducha, wyrozumiałość i tolerancja, wysokie wymagania w stosunku do siebie i do innych. Cechy te zjednywały Mu przyjaciół. Po dwóch latach pracy w Instytucie powierzono doc. Trętowskiemu nie tylko kierowanie Katedrą Doświadczalnictwa Rolniczego, ale i zaszczycono Go funkcją Dziekana Wydziału Rolniczego, którą pełnił przez dwie kadencje. Systematycznie wzrastał Jego autorytet naukowy. W latach 1987-1990, skomplikowanych pod względem politycznym, piastował godność Rektora siedleckiej Uczelni. W roku 1988 otrzymał tytuł profesora nauk rolniczych.

Mimo licznych obowiązków prof. Jan Trętowski potrafił znaleźć jeszcze czas na działalność społeczną. Od 1979 roku był członkiem Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego. Po przybyciu do Siedlec działał w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Był zapalonym turystą — przemierzył Polskę wzdłuż i wszerz. Jego entuzjazm i iście młodzieńcza werwa udzielały się innym. Swoją postawą na trasach turystycznych uczył miłości do ojczystych stron, do ojczyznej przyrody, pokazywał, na czym polega ogólnoludzkie braterstwo.

Prof. dr hab. Jan Trętowski był jednym z nielicznych specjalistów z doświadczalnictwa rolniczego w Polsce. Swoje osiągnięcia naukowe prezentował na wielu sympozjach w kraju i za granicą. Był promotorem kilku przewodów doktorskich, recenzentem rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz recenzentem dorobku naukowego i dydaktyczno-wychowawczego do tytułu naukowego profesora. Prace te powierzały Mu uczelnie rolnicze cieszące się w kraju dużym uznaniem. Pozostawił po sobie bogaty dorobek. Wychował wielu naukowców — swoich następców.

Nagła śmierć, która zaskoczyła nie tylko prof. Trętowskiego, skłania do niecodziennych refleksji. Odejście bliskich i drogich nam osób związane jest z bólem i żalem, bo osoby te zabierają na zawsze część naszej osobowości. Jest to specyficzny żal za utraconą wartością. Podsumowaniem tych rozważań niech będą wymowne słowa Johna Donne'a: „Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą; każdy stanowi ułamek kontynentu, część ładu. Jeżeli morze zmyje choćby grudkę ziemi, Europa będzie pomniejszona, tak samo jak gdyby pochłonięto przylądek, włość twoich przyjaciół czy twoją własną. Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeto nigdy nie pytaj, komu bije dzwon; bije on tobie”.